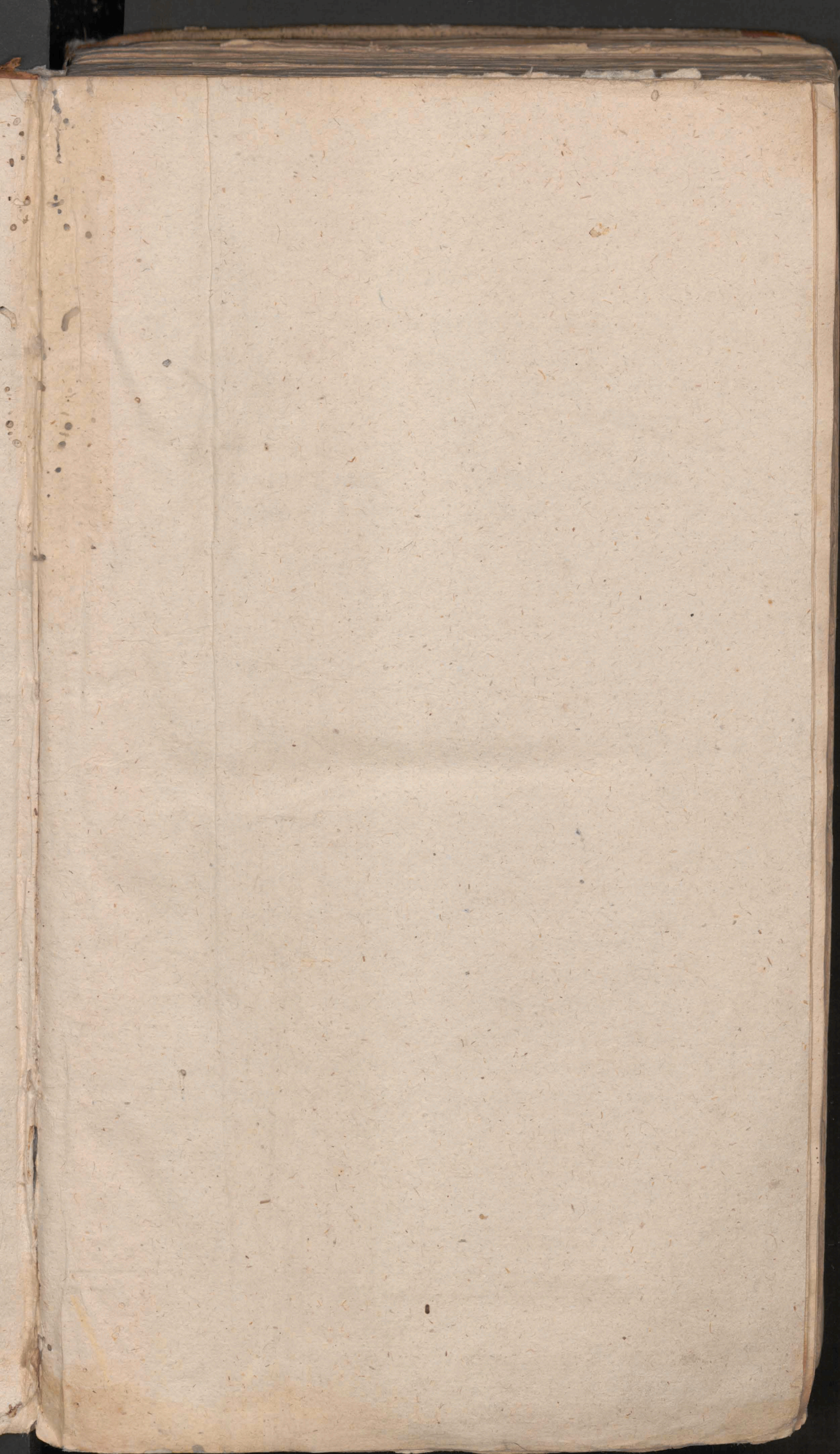


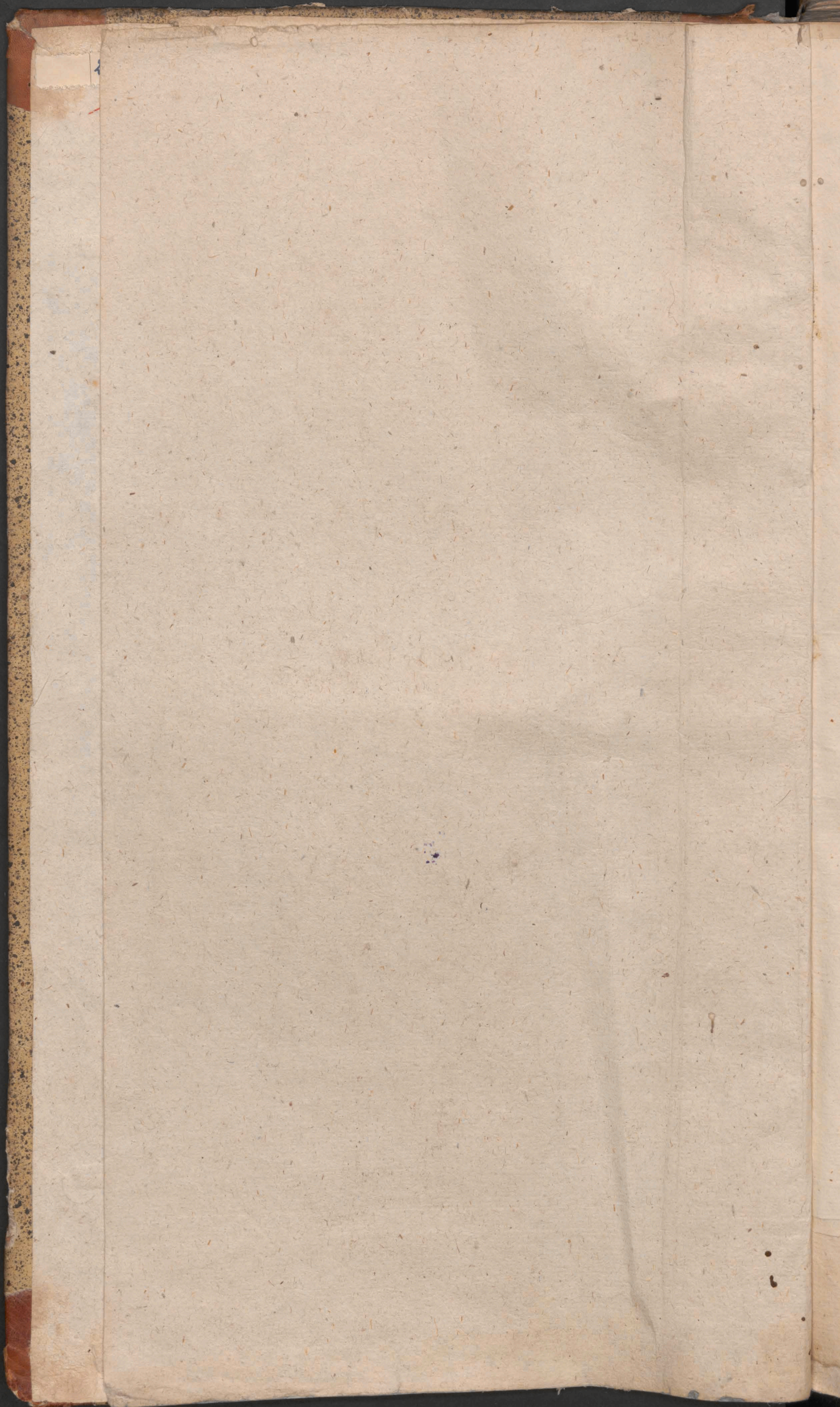
2522 m. S. J.

tyt. 39



1038







# ODPOWIEDZ

Ná pytanie, ieżeliby na Dobra Ostrogskie Administracya uproszona byđz mogła.



Nikt podobno między Krolewskimi a Ziemskimi dobrami inney nie wynaydzie rożnicy, oprocz że Krolewskie *Regio jure* dawane y rządzone, Ziemskie zaś dobra prawem Ziemskim nabywane y dysponowane bywaią. Nikt y temu nie sprzeczy: iż Prawo Administracyi między Ziemskimi Prawami mieysca dla siebie nie ma; łatwo zátym każdy projektowaney ná Dobra Ostrogskie Administracyi sprzeciwiac się będzie, kiedy dowodnie obaczy, iż te dobra, y przed, y przy fundowaniu Ordynacyi były, y dotąd są Ziemskie, to iest dziedziczne. Ze Dobra Ostrogskie przed, y przy fundowaniu Ordynacyi były Ziemskie Dziedziczne, są tego dowodem Dániny wieczne, Działy, Donacye, y wszystkie Dobrom Ziemskim słuzące Transakcye, iest tego dowodem Konstytucya 1609. pozwalaiąca Xciu Ostrogskiemu fundowac Ordynacyą tak: Iż mu wolno będzie uczynić Ordynacyą *in futurum* w Dobrach swoich, ktore teraz ma y mieć może.

Probuie tego cała pisana Ordynacya w tych punktach:

*Ea verò bona huic Ordinationi possessioni primi Heredis & Successoris subijcit Castrum & Oppidum Ostrog prout sibi divisione ab Illustri olim Magnifico Alexandro Duce in Ostrog Palatino Volhynie cessit, cum Oppidis, predijs, tam in divisione quàm in alijs per se acquisitis emptionibus sunt expresse & specificate, ceteraque bona sua hereditaria & obligatoria; Reliqua verò bona videlicet Castrum & Civitas Tarnow juxta quod sibi divisione cessit, includendo omnia bona his superscriptis contigua, per se sive ante, sive post divisionem quovis juris titulò acquisita, non Ordinationi sed divisioni subijcienda censet.*

A

Z tych

392431

III



Z tych punktow Ordynacyi *liquet*: że tak Ostrog ordynowany, iak Tarnow nie ordynowany, były rownie Dziedziczne Dobra Xiążęcia Ostrogskiego, ponieważ mu się razem działem dostały: podczas ktorey Ordynacyi, że nie odmieniły natury, bo iedyna tylko stała się między niemi różnica; iż Dobr Tarnowskich nie zakazał dzielić y przedawać Xiąże Ostrogski, a Dobr Ostrogskich dzielić y przedawać zabronił, chcąc ie mieć w całości, dla tych, ktorych naznaczył Sukcesorow, ale nie dla Rzeczypospolitey; albowiem nierozdzielność Dobr nie odmienia natury Dobr Ziemskich w Dobra Krolewskie, bo wszystkie Dobra Duchowne są nierozdzielne, a przecież są Ziemskie y przez Szlachtę ofiarowane ná Fundusz, *ad Jus Majestaticum* nie należą, owszem Dobra Krolewskie choć nie co do Formy, ale co do Istoty podpadały y podpadają rozdzielności y przedazom. Wszak Lwow, Jaworow, Szczyrzec, Janow, Mościska, y Grodek, było iedno Starostwo, y tak wiele innych, ktore nie odmieniły dla tego natury Dobr Krolewskich, że podzielone y przez przedaze chodziły, y chodzą. Jakże mogły odmienić Ostrogskie naturę Dobr Ziemskich. że ich dzielić y przedawać nie kázano? Tego też nigdzie w całej Ordynacyi nie dołożył Ostrogski, iż te Dobra Rzeczypospolitey oddaie, owszem kiedy *in casum* zeyścia wyznaczonych linii nieśmiertelnych Sukcesorow, to jest Malte Dziedzicami uczynił, y chciał mieć Sędzią Rzecz-Pospolitę, aby decydowała, ktory ma bydź z Kawalerow Maltańskich Dziedzicem, toć tym samym nie chciał, aby te Dobra były Rzeczypospolitey, gdyż niktby Sądu takowego nie obierał, o ktorymby supponował, iż miasto przyśądzenia Dobr Legataryuszowi, sobie ich przyśądzi; albo nim się zbierze do formowania Decyzji, tym czasem sam trzymać Fortunę będzie. Wszak y Zamoycki poddał Decyzji Majestatu Sukcesorow do Ordynacyi w dwóch przypadkach; raz, gdyby się bliźnięta *primogeniti* urodzić mieli, drugi raz, gdyby naznaczeni od niego Sukcesorowie wymarli, tedy z pomiędzy innych Zamoyckich, ktory ma bydź Ordynatem *Serenissimus Rex tum temporis futurus, cujus eorum prestantiora merita sint, disjudicabit, & is succedet.* Ale że te *Jus Majestatis* procz wybrania Ordyna-

In Ordinatione Zamoysciana fol. 11.

ta nic więcey nie znaczy, wyexplikował w tych słowach: *In quo tamen id disertè recognoscens cavet, ne per hanc sententiam utrovis casu, Regij Juris bona ea aliquando fiant, vel censeantur SSmique Reges præter Supremum Dominium, quod in aliorum Nobilium Regni hujus bona habent, nihilque aliud Juris*

❧      ❧

*ris usurpare sibi in ea possint, ita ut ceteris omnibus rebus Terrestris Juris semper permaneant.*

Y dla tego w Konstytucyach pozwalajacych na Ordynacya, tak Zamoylskiemu, iako Ostrogskiemu dołożono: *Ita tamen ut in alijs omnibus Conditionibus Ordynacya ta, juribus & oneribus Terrestribus subjaceat.*

Zkąd oczywisty dowod: iż jeżeli Ordynacya Ostrogska *subest oneribus terrestribus* y kwarty nie płaci, toć nie jest Rzeczypospolitey. Jeżeli *subest juribus Terrestribus*, toć *Regali juri subesse* nie może, wszakże *lex jubet non disputat.*

Ze y do tych czas też dobra Ostrogskie są Ziemskie, probują wszystkie Acta, iż zaden Sukcessor Ostrogskiego, nie darował ich Rzeczypospolitey. Probują wszystkie Volumina, iż ta Konstytucya 1609. która kazała aby *subsint juribus Terrestribus* do tych czas nie zniefiona.

Probują wszystkie *subsellia*: iż Possessorowie tych Dobr Ziemskim Prawem dotąd się sądzili y sądzą. Probuje Reces Seymowy 1677. że Rzeczypospolita sama sobie Decyzją o nich zostawiła, a zatym *qua lege, quo fundamento, & qua autoritate* mogłby kto decydować, że to są dobra Rzeczypospolitey y *subsunt juri Majestatico non Terrestri*, które *ex hoc jure*, ani *per crimen perduellionis*, ani *per jus caducum ad dispositionem Regiam* nie przychodzą.

Jeżeli *pretenditur*, że Xiążę Marszałek przestąpił Prawo, iż źle poczynił Donacye, że czynić był nie powinien? Ktożby o to mógł *legitimè agere*, iako tylko ten, komu ztąd krzywda. Ordynacya z łaski Rzplitey & *in premium* zasług Janusza Ostrogskiego pozwolona dla Domu Ostrogskiego, a nigdy dla Rzeczypospolitey: z Domu Ostrogskiego, jeżeli sam Xiążę Marszałek Sukcessorem? to sam sobie krzywdę zrobił, jeżeli jest kto więcej? nie może mu *precludi vit agendi*, tak, iak y Kawalerom Maltańskim, bo od tego jest Prawo, są *subsellia* dla innych Sukcessorow, a Reces dla Kawalerow Maltańskich. Zaś Rzeczypospolita zyskuje a nie traci na tych Donacyach, których gdyby nie było, miałyby tylko 600. ludzi, teraz gdy są, zwykła w Donataryuszach wyrokow Majestatu rewerencya, przyczynia więcej ludzi, kiedy według woli Pana, czwartą część wszystkich Intrat na Woysko ofiaruje.

Ale niech y tak będzie, że o te poczynione Donacye wolno komu chcieć *agere*, toć przynajmniej *obstante* Recessu wszystkim razem, ale nie każdemu decydować wolno. Gdyby zaś na koniec mimo wszystkie Prawa pozwolić, iż każdy są-

❧      ❧

dzić y kárać Xięcia Marszałka może, to któryż Sędzia będzie utrzymujący Prawo Ordynacyi, aby za to, że Xiąże Marszałek Dobra według Prawa Ordynackiego Kawalerom Maltańskim należące komu innemu sprzedał, też Dobra miał przysądzać Rzeczypospolitey, y do nich *Jus Majestati* przyznawać, gdyż tym samym chcąc utrzymować to Prawo teraz samey Malcie faworyzujące, wydziedziczałby Maltę, a przeciwko Ordynacyi, Dobra dla Rzeczypospolitey przysądzałby, y utrzymując Konstytucyą 1609. kassowałby ją, bo *non Juri Terrestris* iak chce mieć Prawo, ale *Juri Regio* przeciwko Prawu te Dobra by oddawał, *aliàs* szczerze utrzymując Prawo Ordynacyi, należałoby skassować Donacye, a Dobra Malcie przysądzić, czego jeżeli dla walnych racyi czynić nie można, iakże można utrzymywać Ordynacyą? iak można Sukcessorow odsądzać? iak można w Krolewsczyznę obracać Dobra Ziemskie.

Gdzież przykład jest taki, aby który Sąd za źle zeznaną przez kogo Donacyą zeznającego karał *privatione bonorum*. Tym bardziey gdzie taki Sąd, który niemając Prawa, kassować, albo approbować Donacyi, miał prawo karać, za zeznanie iey *tanquam pro abusu legis?*

Byłby podobno większy *abusus legis*, gdyby kto *pressè* na Krolewskie Dobra, tym bardziey ieszcze na Dobra Stołu Krolewskiego osobliwszy w Prawie mające Przywilej zeznał komu Donacyą, a przecież tak przedaiący, iako kupuiący, że na żadną nie zasługuią karę, pokazuie Konstytucya Roku 1562. *foliò 18. titulò* o Zastępcy, w te słowa, co do essencyi pisząca. Co też opatrzyć chcemy, iż gdyby się trafiło, żeby kto w tym czasie iako jest Krolom Polskim ręka zawarta, dobra stołu Krolewskiego u nas uprosił, a potym mając to za Dziedzictwo komu inßemu sprzedał, albo zafrymarczył &c: tedy Krol Possessora patrzyć ma, a Possessor Ewiktora, który *peremptoriè* ma odpowiedzieć &c: Dla ubogich ludzi & propter equitatem w używaniu tychże Dobr zostawniemy tego Possessora, aż mu się z Dekretu naszego od Ewiktora dosyć stanie.

Jeżeli tedy dla transformującego naturę Dobr Stołu Krolewskiego, w naturę Dobr Dziedzicznych tak łaskawe Koronne Prawa, ktożby się nie wzdrygnął z wychowanych w delikatney wolności Synow, tak wielkiego rygoru *privationis fortune* za to, że Xiąże Marszałek na Dobra bez kwestyi Ziemskie, lat kilkadziesiąt przez Przodkow swoich y siebie Prawem natury trzymane, dla zabezpieczenia wielorakim między Sukcessorami kłótniom Prawem Ziemskim poczynił Donacye, których wagi, lub  
nie-



nieważności uznanie, sama sobie Rzeczpospolita przez Reces zo-  
stawiała. Kogoby wykonana na jednym nie przeraziła klęska, y  
nieprzestrzegła Sąd poprzedzająca surowość kary, wspomnia-  
wszy sobie na tak wielkie powłócznego bezpieczeństwa filary,  
które pod ciężarem niesłychanego dotąd rygoru kruszyćby się  
y upadać musiały. Upadłyby ubezpieczający Posesją Dobr  
Ziemskich, to jest Dziedzicznych, Statut Władysława Jagiełły,

1422. Fol. 275. *Promittimus, quod ex nunc & de cætero, nunquam alicujus subditi Regni nostri cujuscunque dignitatis, eminentie, Statûs aut gradus, fuerit, bona hereditaria accipiemus, confiscabimus, recipi aut confiscari faciemus, nec se de eis per nos vel Officiales nostros, vel alios quoscunque homines intromitemus, vel intromitti faciemus pro quibuscunque excessibus aut culpis, nisi prius super hoc præcedat Judicium nostrum, quos ad hoc deputaverimus, cum nostris Prelatis, Baronibus matura cognitio & sententia sequatur.*

Upadłyby drugi Kazimirzowski.

1454. Fol. 92. *Inprimis igitur pollicemur verbo nostro Regio omnes Regni nostri Incolas in Juribus quibusvis ipsis à Prædecessoribus nostris datis integraliter conservare, nullique bona recipi mandabimus, aut captivari faciemus, nisi prius fuerit jure victus.* Co w każdym Paktach Konwentach ponowiono.

Upadłyby Konstytucye szczegulniey Woiewodztwom Wołyńskiemu y Bracławskiemu służące, w których Woiewodztwach cała Ostrogska fortuna sytuowana.

Pierwsza.

1569. Folio 158. *Titulo o Ziemi Wołyńskiej Puncto 6to.* Ktemu znaydujemy y osobliwie to warujemy, iż Panowie Rady nasze Duchowne y Świeckie, Xiążęta, Panowie, Szlachta wyszka y każdy z osobna Obywatele przerzeczoney Ziemi Wołyńskiej, to jest Woiewodztwa Wołyńskiego y Bracławskiego nie będą ani są powinni podleć Exekucyi Statutowi Alexandra Krola Polskiego &c: Y będziemy ie powinni zachować tak iako zachowujemy wedle opisania Przywileiow tak od nas samych, iako y od Przodkow Naszych Krolow Polskich &c: Jakoż obwarujemy im to pod przysięgą naszą Krolowską, że ta exekucya to jest odbieranie Dobr, y Miast, Zamkow, Dworow, Wsi y Ziem, gruntow, Zamian, wysług, danin wyszskich im nadanych, teraz y napotym ich samych, y Potomkow ich niedoleże, ani im y Potomkom ich żadnemi Seymy wynalazki y Konstytucyami Seymowemi Koronnemi wikt szkodzić nie może.

B

Druga

❧      ❧

Druga Konstytucya.

1661. Folio 31. Titulo Securitas bonorum & honorum Woiewodztw Kijowskiego, Braclawskiego, Wołyńskiego y Czerniechowskiego: A lubo to tak wielą praw warowana iest securitas od Woyska Dobrom Ziemskim, przecie iednak na przeciwko tym prawom w przeszłych czasach uciążone dobra tych Woiewodztw były, tedy reassumując wszystkie Konstytucye de disciplina militari, deklarujemy y mieć chcemy, aby żaden Pułkownik, Rotmistrz, tak Polskiego, iako Cudzoziemskiego narodu, a nawet y WW. Hetmani nasi do Dobr tych Woiewodztw Szlacheckich żadnego pretextu nie mieli, ani Obywatelów tamecznych in Possessionibus eorum impedyować, albo do possessyi y apprehendowania nieprzypuszczać, lubo za nasemi Ordynansami, informacyami, choćby też ex Senatus Consulto wydane były, lubo iezliby też pretextu militari ważył się inhibere Possessiones hereditarias Obywatelów tamecznych, albo in possessionibus bonorum inkwietować, lubo te Dobra uciążać, każdy takowy nemine excepto ab injuriato do Trybunału Koronnego inter Causas Militares pozwany pena trium millium marcarum & triplici refusione damnorum ma bydź karany.

Trzecia Konstytucya.

1662. Folio 4to Titulo Restytucya Dobr Woiewodztw Kijowskiego, Braclawskiego, Podolskiego y Czerniechowskiego. Warowana iest dostateczna securitas bonorum Woiewodztwa Kijowskiego, Braclawskiego, Podolskiego y Czerniechowskiego, aby ni odkogo Obywatele tameczni in possessionibus Dobr swoich nie byli inkwietowani, ani w apprehendowaniu possessyi impedyowani, nawet y przez Woyska nasze Koronne y Cudzoziemskie, lubo za nasemi Ordynansami, informacyami, luboby też ex Senatus Consulto wydaweni.

W iakiey zaś obserwancyi chćiano mieć wszystkie Prawa, wyraża Konstytucya 1576. Puncto 6to w te słowa.

Często się też to przytrafiać może, iż między tak wielą Senatorów, Sentencye, zdania y rozumienia bydź mogą różne, a nie na wsem zawdy zgodne w sprawach wszelakich, przeto My y Potomkowie nasi władzą swą nic konkludowac nie mamy, ale się co naysilniey starać abyśmy wszystkie do iedney Sentencyi przywieść mogli, umazaiąc wszystkie wywody ich, ktoreby się z prawem, wolnościami pospolitemi, y z większym pożytkiem Rzpltey pokazywały, a ktoreby wolnościom, prawom y swobodom wszystkim Państwow nadanym przeciwne niebyły. Aiezlibyśmy ich do iedney a zgodney Sentencyi przywieść nie-  
mogli,

❧      ❧

mogli, tedy przy tych konkluzya nasza zostawać ma, ktorzyby się naybliżey ku wolnościom, prawom a zwyczajom wedle praw kaźdey Ziemi y dobremu Rzpltey skłaniali. Okrom spraw Seymowych ktore się zwykłym obyczajem z wiadomością y przyzwoleniem wśech Stanow odprawować mają.

Ktoby tedy radził *etiam supposita pluralitate* Senatorow, że ná Dobra Ziemskie wydać Administracyą, y bez Sądu y Dekretu Xięciu Marszałkowi odebrać fortunę można, do ktoregożby się prawa wolności y swobod nádanych takowe przychyliło zdanie? ráczey iezeliby wszystkim wyżej cytowanym prawom nieoczywiście przeciwne było? Nietylko zaś tego chce pomieniona Konstytucya aby konkluzya przy tych zostawała, ktorzyby się ku wolnościom y prawom skłaniali, lecz chce y tego, aby sprawy Seymowe do takowych decyzji nie náleżały. Odebranie zaś Dobr Xięciu Marszałkowi Sukcessorowi Ostrogskiego za Administracyą, nietylko by decydowało, że też Dobra do Sukcessorow Ostrogskiego nie náleżą, ale że ani są Ziemskie; a przecież ta materya przez Reces Seymowi zostawiona. Wszystkie zaś prawa nasze nietylko że nám wszyscy Monarchowie przy Elekcyach swoich potwierdzają, ale nád to, przy końcu kaźdego potwierdzenia ná wzor Alexandrá Krola, tak ubezpieczają. *Quod si aliquid contra libertates, Privilegia, immunitates, & jura prefata Regni fecerimus, illud totum cassum, irritum, inane, nullumque esse volumus ac decernimus ipso facto, atque irritamus & cassamus tenore presentium mediante.*

Dla zupełnieyszey ieszcze w tym punkcie konwikcyi, gdyby przeciwko oczywistym dowodom pozwoić ná to, że to są Dobra Krolewskie, to iest Rzpltey; coź będzie za fundament Administracyi; ktora kiedy, y od kogo dawana bydź może, informuie Konstytucya 1641. *Folio 12. titulo* o podawaniu Dobr Rzpltey w te słowa:

*Reassumuiąc dawne prawa o rozdawaniu Dobr Rzpltey novis Possessoribus przez Urząd Skarbowy opisane, zabiegaiąc dezolacyom, ktore się przez to dzieią, postanawiamy: aby kaźdy ad Possessionem wśelakich Dobr Rzpltey post decessum przychodzący, non alio modo one obeymował, tylko ażeby wprzod przez Urząd Skarbowy zinwentowane, y oddane mu były, a takowe zaś Dobra Successores zmarłego Possessora Skarbowi naszemu oddawać powinni będą, a Skarb nowym Donataryuszom naszym, a cokolwiekby się Intraty znalazło intra hoc*

III

tempus, *nim se* tenentario po śmierci pierwszego dostanie, to  
wszystko do kwarty ma być oddano.

Ta tedy Konstytucya daie miejsce Administracyi od czasu śmierci dawnego Possessora do czasu Przywileiu nowego Possessora. Ze zaś Podskarbiowie Koronni z mocy Prawa y Urzędu swego są Uprzywileiowani od Krola generalni Administratorowie publiczney fortuny, z ktorey rachunek Pani swoiey to jest Rzeczypospolitey oddają, dla tego ciż tylko Podskarbiowie z ramienia swiego *substituunt* Administratorow, za ktorych sami odpowiadają Rzpltey, Krol zaś iako Naywyższy Rządca, nie Administrator, Powagi swoiey w takowe Urzędy nie miecza, y ná Dobra Rzpltey Administracyi niedaie, bo ma wyższą nierownie moc dać Przywilej ná dożywotnią possessyą; y Prawo od Krola ná Dobra Rzpltey dane, znośi y niszczy Administracyą. Jezeli tedy kto mniema, że Dobra Ostrogskie, są Dobra Rzpltey, a prośi o Administracyą, to *derogat juri Majestatico*, y wycięcza szacunek skutku Krolewskiej łaski, ktora Uczestnikom swoim obfite pożytki czyni, Administracya zaś, jest tylko dozór cudzych prowentow, ktore prawo wracać do kwarty a nie z nich pożytkować każe. Potym też prawo pisze: że podawanie Dobr Rzpltey nowemu Possessorowi powinno być *post decessum* dawnego Possessora; Xiążę Marszałek zapisawszy w Grodzie Łuckim 1729. *Anno die 11. Februarij* Urzędową w te Dobra Possessyą, zasiedział ją przez lat 25. y aktualnie żyje, iakże nowemu Possessorowi oddawać, kiedy stary żyje y ani nawet choruje. Jezeli *nullo jure* trzyma, toć jest od tego Assessorya, ktora ma moc uznać czyli *legalis vel ne* Dobr Rzpltey Possessor, tam dopiero albo złe prawo zkassuią, albo żadnego nieuznawszy, każą mu *deoccupare*, y wtenczas możnaby prośic o Przywilej a nie o Administracyą. Jezeli zaś ani go z tych Dobr do Assessoryi pozywać można, ani o Przywilej prośic się godzi, iakże mowić się godzi, że to są Dobra Rzpltey.

Gdyby znowu były Dobra Rzpltey: ktoż kiedy komu Krolewsczyznę odbierać może niezkonwinkowawszy go pierwszy? gdzieby się podziały ośm kroć o expulsiach powtorzone prawa, ktore nikomu bez Sądowey decyzyi a przynajmniej przewidzionego Processu, Dobr odbierać niekażą, y odbierających karać rozkazują.

Ani może być cytowany *pro ratione* niedozór Kancelaryi wydaiący *ad malam informationem* otrzymaną 1720. Administracyą, ktora ná Sprawiedliwym Krolu opaczna wymogła

❧      ❧

mogła interpretacya. Nie może być cytowana *ex parte* Kro-  
la: bo tak wspaniałemu tego Pána umysłowi, y straszney po-  
stronnym ręce, niewydołałby był oprzeć się Xiążę SANGU-  
SZKO, gdyby przyprowadzenia do skutku tey Administra-  
cyi, niezatamowała postrzeżona radzących parcyałność, a za-  
tym Sprawiedliwość Pańska, że danego prawa iako prawom y  
ślusznosci przeciwnego popierać niechciał.

Niemoże być cytowana *ex parte* Administratorow: bo  
tym, co inspirowało sentymenta udawać te Dobra za Krole-  
wskie, odkryła to iawnie zawarta z Xięciem SANGUSZKIEM  
komplacya.

Niemoże być cytowana *ex parte* okolicznosci, bo  
w ten czas, tey godziny iak przyszła wiadomość o śmierci LU-  
BOMIRSKIEGO Starosty Sędomińskiego Dobr tych Possessora,  
wydana ta Administracya, żeby po śmierci dawnego oddać  
nowemu Possessorowi; tu zaś rzecz nie nagle, ale tak obszerni-  
mi remonstracyami objaśniona, nie pośmierci dla niedopu-  
szczenia Sukcessorow zmarłego Possessora, ale na wygnanie ży-  
wego, który sobie dożywocie zostawił czy mogłaby Admini-  
stracya wypadać?

Gdyby jeszcze były te Dobra Rzpltey, y *favore* Rzpltey  
odbierane, coż miała za szkodę Rzplta że je trzymał y trzyma  
Xiążę Sanguszko, a co za awantazby miała gdyby Administrazio-  
rowi jednemu, a tym bardziey wielu oddane były? ktoż y kiedy  
miał tak szczęśliwe oczy aby upatrzył Regestra erogowanych  
summ na Interes Rzpltey przez Administratorow zebranych, o-  
wzajem ktobył tak słabego wzroku, aby w tym prywatnego  
niewidział interessu? ale niechby teraz ci Administracya mie-  
li, ktorzy własne opuścili interessa, poświęca czas cały tak  
obszernych Dobr Ekonomice. Niech wszystkie prowenta náy-  
ściślejszym własnego sumnienia rachunkiem importu do  
kwarty, iak chce mieć prawo; jeszcze zostanie kwestyi miey-  
sce: co ztąd za awantarz publiczny będzie? kiedy tak szczę-  
śliwa dla Oyczyzny nastąpi pora? aby interessa swoje y te  
summy na Seymie rozporządzać mogła? albowiem obracać ich  
bez Seymu na aukcyę woyska, Konstytucya 1717. zakazuje.  
Dofzły zaś Seym przy rezolucyi Recesu *salva immunitate be-  
norum terrestrium* pewnieby na Sukcessorach takowego niewy-  
muszał funduszu. Gdyby zaś náostatek wszystkie Dobr Ostrog-  
skich prowenta na aukcyę woyska obrocone były, czyliby  
te kilkatysięcy ludzi do teraznieyszego przyłączone kompu-  
tu tak potężnych w okolicy Sąsiadow naszych uszafzyc y *avul-*

III III

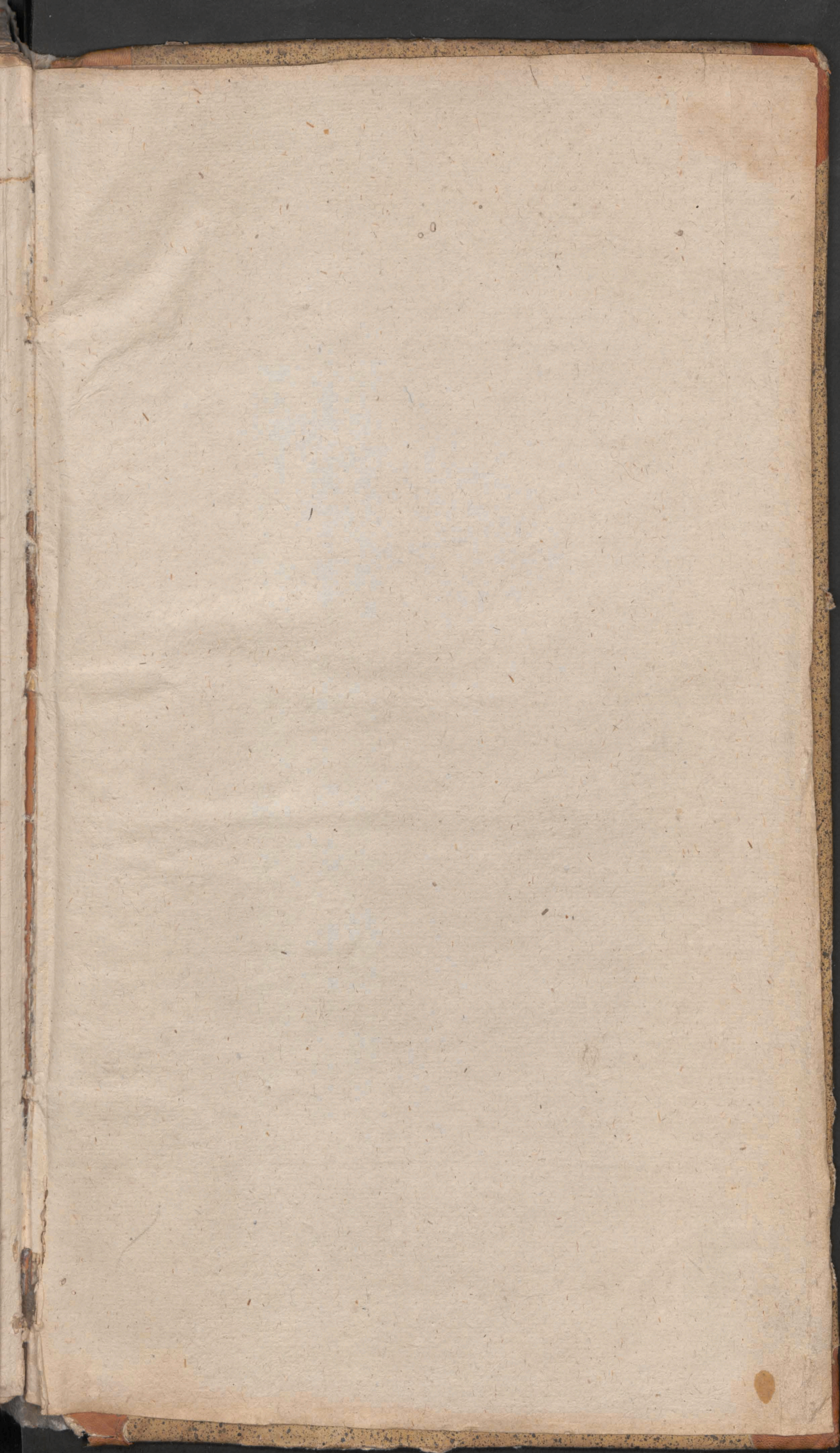
sa rekuperować wydołało? y czyliżby ta aukcja tyle każdemu od postronnych bezpieczeństwa przyniosła, iak wiele szuszney o domowe bezpieczeństwo boiaźni przyniosłyby tak wielorakie złamane prawa, ktore tey Administracyi ustąpić by musiały, y cała *Personarum, bonorum & bonorum* upadać *securitas*, gdyby za akcyą bez grzechu, kára bez sądu następować miała.

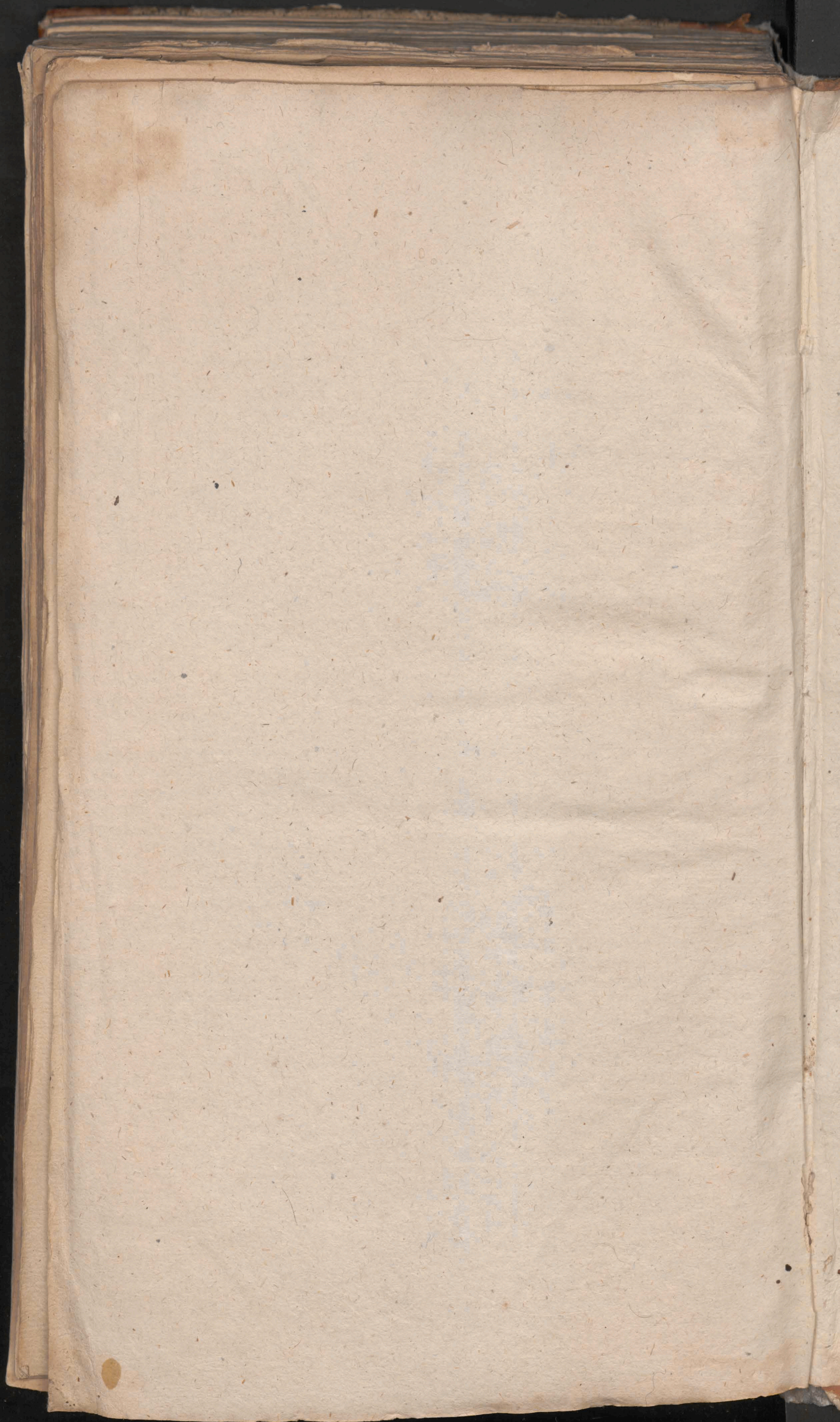
Coż dopiero mówić, iezeliby Administrator y prowentow nieoddawał, y dla przedłużenia Administracyi przeszkadzał dochodzenia Seymow y Recessu rezolucyi; pewnieby *& publicum* szkodowało, y każdy z prywatnych szuszną boiaźnią przykładu zdęty, wzdychałby nad obalinami murow ktore mu bezpieczeństwo dawały: *Neminem captivabimus nisi jure victum, nulli bona recipi mandabimus, nisi prius precedat judicium.*

Jakoż ten rozgłoszony projekt wszystkichby ustraszyć powinien, gdyby nas niepewniała w bezpieczeństwie tak wielka Nayaśmiejszego Pana naszego Sprawiedliwość, ktory od Krola Krolow na Namieśniczą Jego dla nas zesłany władzą, znając że Wszemocność Boska doskonale się wydaie w zachowaniu przedwiecznych wyrokow Jego, przez to Originalowi swemu przypodobać się stara, że iak własne, ( bo przez Przodkow swoich, Krolow Polskich nadane Narodowi naszemu ) prawa, w nienaruszoney pielęgnuię całości, a przez to powagę tychże Przodkow swoich utrzymuie.

Niekaże nam się spodziewać tego, tak obfita w skuteczne dobrodzieystwa dla Państw swoich Krola naszego miłość, ktory szczęśliwość poddanych za cel panowania swojego założywszy, pracą y rozrządzeniem nieporównaney mądrości swojej, starał się wszystkich w tym opływać uszczęśliwieniu, że zapalonych w okolicy ogniew, y dymu do nas niedopuscił, ktoryby y nayostatniejszym poddanemu miły smak w słodkim panowaniu Jego zalterował. Jakzeby ten tak łaskawy powzeczny Oyciec, z pomiędzy gminu ucześnikow łask swoich iednego miał wyłączać, y ktorego ubrał iako dobrego Syna w ozdobną szatę Łaski Marszałkostwa Litewskiego, żywność mu miał kazać odbierać.

Niekażą się spodziewać rowne tak wielkiemu Monarsze wszystkie Krolewskie cnoty, y nawet pomyslić pod winą urazy Majestatu bronią, aby świątobliwą y niewinną dotąd od takowey zkażytelności rękę miał ściągnąć na podpis tak szkodliwego Instrumentu Prawom y wolnościom naszym, ktore nam sam utwierdzić łaskawie rączył.









Biblioteka Jagiellońska

stdr0022250



